

## Podnieść rolę partyjnych komitetów zespołowych PGR

Komitety zespołowe PGR, utworzone w grudniu 1949 r. otrzymały pełne uprawnienia komitetów partyjnych w zakładach przemysłowych.

Tak, jak w zakładach przemysłowych, organizacje partyjne w PGR pod kierownictwem swych komitetów zespołowych, nie wchodzić w bezpośrednie administrowanie zespołu, kierując jego społecznym, politycznym i gospodarczym życiem, biorąc jak najbardziej czynny udział w opracowywaniu planów produkcyjnych i ponosząc przed partią odpowiedzialność za ich wykonanie.

Tak, jak w zakładach przemysłowych, aby organizacja partyjna mogła czuć nad pracą administracji i wpływać na nią — wysłuchuje ona okresowych sprawozdań dyrekcji o stanie gospodarki zespołu.

Tak, jak w zakładach przemysłowych, sprawozdania te poprzedzają krytyczną i samokrytyczną analizę ich treści i twórczą inicjatywę członków organizacji partyjnej — powinny być źródłem nieocenionej pomocy w wykonywaniu gospodarczych planów i szkołą odpowiedzialności tak dla administracji, jak i partyjnego aktywu.

To oczywiście dalece nie wyczerpuje wszystkich praw i obowiązków ciążących na komitetach zespołowych, a poprzez nie na wszystkich członkach partii w PGR.

Komitety zespołowe są podstawowym ogniwem politycznego kierownictwa w zespole PGR, tak jak komitety zakładowe — w przedsiębiorstwie.

Zadania PGR-ów w realizacji szesnastki są ogromne. Wydajność pracy PGR do 1955 roku w porównaniu do 1949 r. wzrosła o 90 proc., co przede wszystkim przy jednoczesnym wzroście mechanizacji i kwalifikacji pracowników, umożliwiło podniesienie produkcji roślinnej o 123 proc., zwierzęcej o 333 proc.

Rozpoczęliśmy drugi rok planu 6-letniego. W pierwszym roku planu PGR-y przekroczyły planowany poziom produkcji. Niestety jednak nie przewidywaliśmy dostateczną walkę o obniżkę kosztów własnych i oszczędne gospodarowanie.

Od 1 stycznia we wszystkich zespołach PGR wprowadzony został własny rozrachunek gospodarczy, co ułatwiło walkę o obniżkę kosztów własnych, o mobilizację rezerw wewnętrznych, o wzrost planowanej wydajności.

Własny rozrachunek gospodarczy wymaga dalszego podnoszenia poziomu pracy partyjnej w PGR. Wymaga przede wszystkim, aby komitety zespołowe mobilizowały członków partii, i przez aktywną pracę oraz rady rolne stworzyły wśród całej załogi zespołu atmosferę zainteresowania planem, poczucie odpowiedzialności za jego wykonanie.

Do tego niezbędny jest jeden warunek, nie zawsze jeszcze rozumiany przez dyrekcje zespołów, przez komitety zespołowe i przez nadziedzne instancje partyjne.

Plan musi być doprowadzony przez dyrekcję do każdego pracownika, tak, aby każda dojarka, każdy szwajcar, każdy pracownik polowy wiedzieli, jakie konkretne zadania mają do wykonania.

Do zespołów, w których komitet partyjny czuł, aby dyrektora tego zespołu, należało Chyszowa w pow. Tarnów.

Zespół ten jest wysoce dochodowy. W jednym z gospodarstw na 85 krów, średnia wydajność wynosiła rocznie 4.000 litrów mleka o dużej zawartości tłuszczu. W innym gospodarstwie tego zespołu chlewnia dała po 16 sztuk psiażdż o maciorcy. Podobnie poważne osiągnięcia miał zespół w produkcji roślinnej.

Gdzie jest podstawowe źródło tych rezultatów? W zespole Chyszowa każda dojarka wie ile litrów mleka mają dać krowy oddane jej opiece. Oborowi znają liczby dotyczące planu udaju, szwajcarzy poznali odpowiedzialność o przekroczenie wyników w wskaźnikach wychowu psiażdż.

W bardzo wielu zespołach jest jednak inaczej. W zespole Orlinowiec, wojskowskim, ani sekretarz komitetu zespołowego, ani kierownicy gospodarstw, brigadziści i nawet zootechnicy, nie znali liczb planu.

W zespole Boguchwał sekretarz komitetu zespołowego, tow. Rakowski, na pytanie o orientacyjną liczbę planu, zastaniał się osobą głównego księgowego, przekonywał, że jest to wyłącznie sprawa buchalterii.

Oczywiście w takich warunkach trudno jest mówić o mobilizacji rezerw, obniżeniu kosztów własnych, wskaźnikach wydajności.

Dobra, dochodowa praca zespołu, to poważny problem o szerokim znaczeniu. W walce o socjalistyczną przebudowę wsi PGR-y jako ośrodki najnowocześniejszej, zmechanizowanej gospodarki rolnej, jako klasowa baza najbardziej świadomej części wsi, robotników rolnych — odgrywają i odgrywać będą coraz większą rolę.

W dużym stopniu oddziaływaniu PGR-ów na okoliczne gromady wpływa na tempo w jakim wieś nasza dojrzała do socjalizmu. Aby jednak oddziaływanie temu nadać właściwy rozmach, gospodarstwa PGR i poziom politycznego uświadomienia ich załóg muszą stać na możliwie najwyższym poziomie.

I tu kluczem jest dobra praca dyrekcji i wszechstronna aktywność komitetów zespołowych.

Zadania na wczoraj dziś już nie wystarczają. Wprowadzenie własnego rozrachunku gospodarczego jest wyrazem nowego etapu walki już nie tylko o zbiory z jednego hektara, ale również o to, aby obniżyć koszty uprawy tego hektara, analizując ile pochłania praca, jakie są wskaźniki wykorzystania sprzętu, zużycia paliwa itd.

Aby na tym nowym etapie komitety zespołowe zdały swój trudny egzamin, niektóre Komitety Powiatowe i Komitety Wojewódzkie muszą zmienić swój stosunek do tych spraw i zerwać ze spotykanym jeszcze zjawiskiem niedostępnego sekretarza komitetu zespołowego i kontaktowania się w zagadnieniach produkcyjnych wyłącznie z dyrektorem.

Wkrótce ostatecznie zatwierdzone plany produkcyjne wrócą do zespołów. Komitety zespołowe muszą już dziś, na razie na podstawie projektów planu, poprzez aktywną pracę i rady rolne rozpocząć popularyzację liczb planu. Ewentualne poprawki można będzie wprowadzić później. Bezczelne oczekiwanie na przysyłanie zatwierdzonych planów, mogłoby zacząć na sprawnym przebiegu robót w najrozszerzonym okresie wiosennych prac.

Trzeba również skupić wysiłki na pracach związanych z remontem maszyn i urządzeń, by w pełni przygotować się do akcji wiosennej.

Komitety Powiatowe powinny maksymalnie podnieść aktywność, poczucie odpowiedzialności i inicjatywę komitetów zespołowych, co nie przyjdzie jednak samo. Wymaga to głębszego uświadomienia sobie, że fundamentem dobrej pracy zespołu jest organizacja partyjna i że najszybsze nawet telefonny do dyrektorów i sekretarzy organizacji partyjnych w okresie orki czyż, na pewno nie zastąpią systematycznej pracy z komitetem zespołowym.

Od tego w jakim stopniu komitety zespołowe pojmą swe zadania w walce o lepszą, tańszą gospodarkę a Komitety Powiatowe i Wojewódzkie pomogą im w zrozumieniu tych zadań zależy dalszy polityczny i gospodarczy rozwój PGR.

## Drugi dzień obrad plenum Zarządu Gł. Związku Literatów

(f) W drugim dniu obrad rozszerzonego plenum Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich wysłuchano i przedyskutowano referat tow. Romana Werfela na temat planu wydawniczego na rok 1951 oraz współpracy literatów z instytucjami wydawniczymi.

Tegoroczny plan wydawniczy przewiduje dalszy wzrost naszej produkcji wydawniczej — w stosunku do roku ubiegłego. Zarówno ilość zaplanowanych pozycji (6.100) jak i łączny ich nakład (122 miliony egzemplarzy) wskazują na stały rozwój ruchu wydawniczego dyktowany przez rosnące potrzeby nowego czytelnika.

W czasie obrad akcentowano, że nowi czytelnicy domagają się dzieł literackich, mówiących

o przemianach psychologicznych, rodzących się z nowych form socjalistycznego współżycia ze sobą ludzi. Rosnie potrzeba dzieł kulturalnych ludzi pracy w ich codziennej walce o pokój.

Z okazji plenum — Związek Literatów Polskich zorganizował w warszawskich zakładach pracy, świetlicach organizacji masowych i hotelach robotniczych szereg wieczorów autorskich. W ciągu 2 dni obrad plenarnych odbyło się w Warszawie 21 spotkań literatów ze światłem pracy Wzięło w nich udział 63 znanych pisarzy, poetów i krytyków literackich. Wiecej autorskie wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród warszawskiego świata pracy.

## Komunizm nie jest już odległym celem - komunizm jest najbliższą przyszłością

### List do Józefa Stalina uczestników zebrania przedwyborczego stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy

(f) MOSKWA, (PAP). — W Stolicy ZSRR odbyło się zebranie przedwyborcze przedstawicieli zakładów przemysłowych, instytucji oraz organizacji społecznych i towarzyszą stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy.

Jak już podawaliśmy, załogi moskiewskich zakładów przemysłowych stalinowskiego okręgu wyborczego — fabryki „Elektrozawod”, kombinatu budowy maszyn im. Szczerbakowa, zakładu elektrotechnicznych i innych, wysunęły na zebraniu przedwyborczym kandydaturę Józefa Stalina na deputowanego do Rady Najwyższej RSFR.

Wspólnie — w imieniu przedwyborcze przedstawicieli ludności pracującej okręgu stalinowskiego, poświęcone było sprawie wysunięcia kandydata bloku komunistów i bezpartyjnych do Rady Najwyższej RSFR. Uczestnicy zebrania przyjęli jednomyślnie rezolucję popierającą kandydaturę Józefa Stalina na deputowanego do Rady Najwyższej RSFR.

Wśród burzliwych oklasków przyjęto tekst listu do Stalina następującej treści:

Drugi Józefie Wissarionowiczu! My, przedstawiciele robotników, inżynierów, techników, pracowników naukowych, urzędników instytucji państwowych, przedstawiciele organizacji społecznych i zrzeszeń mas pracujących stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy, zebrani na naradzie przedwyborczej, przesyłamy Ci, genialny wodzu narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości nasze powierzone i serdeczne pozdrowienia.

Z ogromną radością i jednoznacznością aprobujemy decyzję wielotygodniowej załogi fabryki „Elektrozawod”, kombinatu budowy maszyn im. Szczerbakowa, zakładu elektrotechnicznych i innych, które z ogromnym entuzjazmem wysunęły na swych zebraniach przedwyborczych Twoją kandydaturę na deputowanego do Rady Najwyższej Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej ze stalinowskiego okręgu wyborczego.

W jednogłośnie wysunięciu Ciebie kandydatury na deputowanego do Rady Najwyższej RSFR znajdujemy swój wyraz gorącej miłości i bezgranicznego oddanie całego narodu radzieckiego dla Was, Kochany towarzyszu Staline.

W tych radosnych chwilach wszystkie nasze myśli i uczucia są z Wami, drogi Józefie Wissarionowiczu. Całe swe życie pełne chwały, bohaterstwa i czynów i bohaterskich czynów

poświęciliście walce o sprawę klasy robotniczej, o szczęście narodu i całej pracującej ludzkości.

Ci, Wasze życie, Wasze bezgraniczne służenie narodowi — jest dla każdego z nas pełnym natchnieniem przykładem w walce o wzmocnienie potęgi naszej ojczyzny, o zwycięstwo komunizmu. Naród radziecki pod Waszym genialnym kierownictwem, na czele z wypróbowaną w bojach awangardą — partią bolszewików, zbudował państwo socjalistyczne, przekształcił je w niezwykłą siłę i okrył chwałą naszą ojczyznę. Niebawem — krótkim okresem, w wyniku realizacji planów 5-letnich kraj nasz przekształci się z zacofanego państwa rolnego w przodujące, przemysłowo-kolchozowe i mocarstwo socjalistyczne, w kraj najbardziej przodujący nauki i kultury.

Wy, Józefie Wissarionowiczu, doprowadziliście nasz kraj do zwycięstwa w ciężkich latach Wielkiej Wojny Narodowej. Wy, zmobilizowaliście wszystkie siły naszego narodu do bohaterskiej walki przeciwko faszyzmowi i imperializmowi. Pod Waszym mądrym kierownictwem radzieckie państwo wielonarodowe wyszło z okresu ciężkich doświadczeń wojny jeszcze silniejsze i potężniejsze. W latach Wojny Narodowej radzieckiej ustrój społeczny i gospodarczy wspaniale dowiódł swojej wyższości i nieprzezwyciężalności.

W okresie powojennym wielomilionowy naród radziecki o fiarnie pracuje nad realizacją wspaniałego programu budownictwa komunistycznego.

W swym przemówieniu wygłoszonym 9 lutego 1946 r. Wy, Józefie Wissarionowiczu, postawiliście zadanie odbudowania i rozwoju gospodarki narodowej na bardziej długotrwały okres. Postawiliście przed partią i narodem gigantyczne zadanie zorganizowania nowego, potężnego rozwoju gospodarki narodowej.

Ludzie radzieckie nie szczędzą sił i pracy, aby nie tylko wykonać, lecz wykonać z nadwyżką 5-letnie powojenne. Plan 5-letni przewidywał, że produkcja całego przemysłu ZSRR w r. 1950 powinna wzrosnąć o 48 proc. w porównaniu z przedwojennym rokiem 1940. To zadanie planu 5-letniego zostało wykonane z nadwyżką. Przedwojenny poziom globalnej produkcji przemysłowej naszego kraju przekroczony został w ciągu 11 miesięcy 1950 r. o 72 proc. Przemysłowy kraj, który ucierniał pod czas wojny został nie tylko całkowicie odbudowany, lecz i znacznie rozbudowany na bazie nowej, najdoskonalszej techniki.

Poważne sukcesy osiągnęli pracownicy socjalistycznego rolnictwa. Globalne zbiory kultur zbożowych w r. 1950 były o ponad 300 milionów pudów wyższe niż w r. 1940. Poważnie przekroczone przedwojenny poziom rozwoju hodowli bydła.

Drogi towarzyszu Stalinie! Z głębokim zadowoleniem i radością powitaliśmy uchwały rządu o wspaniałych budowach komunizmu podjętych z Waszą inicjatywą. Budowa największych na świecie elektrowni wodnych na Woldze i Dnieprze, budowa gigantycznych kanałów w Turkmenii, na południu Ukrainy i na Krymie, kanału żeglownego łączącego Wolgę z Donem — to ogromny wkład w dzieło stworzenia materialno — technicznej bazy komunizmu. Budowie komunizmu stają się potęgą państwa radzieckiego i jego pokojowej polityki. W budowach tych widzimy nowy przejaw Waszej Józefie Wissarionowiczu ojcowskiej troski o rozkwit naszego kraju, o szczęście i dostatnie życie ludzi radzieckich.

Komunizm nie jest już odległym celem. Komunizm jest już najbliższą przyszłością. W walce o realizację wielkich zadań komunizmu nieustannie krzepnie jedność moralna i polityczna narodu radzieckiego.

Pierwsza wśród równoprawnych republik związkowych — Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Radziecka wniosła swój wielki wkład w dzieło budowy komunizmu. I w ośrodkach przemysłowych i w najbardziej odległych obwodach — wszędzie widzimy wspaniały rozwój gospodarki, wzrost dobrobytu i kultury narodowej. Dzięki mądrej, leninowsko-stalinowskiej polityce narodowo-socjalistycznej, polityce przyjaźni między narodami, najbardziej uciśnione w przeszłości ludy Rosji prosperują dzisiaj w warunkach ustroju radzieckiego szczęśliwe życie.

Plomienny patriotyzm radziecki, męstwo w walkach i ofiarności ludu rosyjskiego zostały wysoko przez Was ocenione, Józefie Wissarionowiczu. Naród rosyjski wychowany na tradycjach rewolucyjnych przez partię Lenina — Stalina, znajdował się zawsze w pierwszych szeregach „bojowników naszego kraju o pomnożenie bogactw i chwały wielkiego Związku Radzieckiego, o triumf komunizmu.

Pod Waszym kierownictwem, towarzyszu Stalinie, naród radziecki uporczywie walczył o pokój, o przyjaźń i współpracę między narodami wszystkich krajów. Wielki przykład Związku

Radzieckiego jest natchnieniem dla mas pracujących całego świata w ich walce o swe wyzwolenie spod niewoli kapitalistycznej, o nowe i szczęśliwe życie. 800 milionów ludzi zjednoczyło się w potężnym obozie demokracji i socjalizmu. Siły socjalizmu rosły, krzepły i zwyciężały.

Rosnie i rozwija się potężny ruch obrońców pokoju, który ogarnął wszystkie państwa. Cała postępowa ludzkość z podziwem obserwuje bohaterską walkę narodu koreańskiego i ochotników chińskich przeciwko interwencji amerykańskiej.

Jakby nie szaleli amerykańsko — angielski podżegacze wojenny, nie uda im się powstrzymać niezwykłego ruchu doby dzisiejszej (o pokój, o lepszą przyszłość, o szczęście całej, pracującej ludzkości).

Wasze świetlane imię, Józefie Wissarionowiczu, napawa wiarą serca wszystkich bojowników, że sprawa pokoju, demokracji i socjalizmu zwycięży.

Drogi towarzyszu Stalinie! Z radością komunikujemy Ci, że w wyniku uporczywej walki o wykonanie i przekroczenie powojennej 5-letniej stalinowskiej, masy pracujące okręgu stalinowskiego przedterminowo wykonały zadania planu 5-letniego i dały państwu ponadplanową produkcję wartości setek milionów rubli.

Zapewniamy Was, Józefie Wissarionowiczu, że masy pracujące naszego okręgu nie postępszą na osiągniętych i oddadzą wszystkie swe siły, wiedzę i doświadczenia sprawie dalszego rozwoju naszej wielkiej ojczyzny. Robotnicy i pracownicy inżynieryjno-techniczni, na bazie dalszego rozwinięcia współzawodnictwa socjalistycznego będą nieustannie doskonalić technikę produkcji, walczyć o wysoką kulturę i wzrost wydajności pracy.

Na cześć wyborów do Rady Najwyższej RSFR w naszych fabrykach i zakładach przemysłowych z nową siłą rośnie poczucie socjalistycznej odpowiedzialności o przedterminowe wykonanie zadań produkcyjnych 1951 r.

My, przedstawiciele robotników, urzędników, inżynierów i techników, organizacji komunistycznych, komsomolskich i zawodowych zgromadzeń na okręgowym naradzie przedwyborczej prosimy, aby Wy, towarzyszu Stalinie, w imieniu 150 tys. ludności naszego okręgu, o wyrażenie zgody na kandydowanie do Rady Najwyższej RSFR ze stalinowskiego okręgu wyborczego miasta Moskwy.

Zyczymy Wam, Kochany Józefie Wissarionowiczu, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia mas pracujących, dla chwały naszej potężnej ojczyzny socjalistycznej!

Niech żyje i rozkwita wielki Związek Radziecki!

Niech żyje bohaterska partia Lenina — Stalina!

Chwała naszemu rządowi radzieckiemu!

Chwała wielkiemu Stalinowi!

Nowe postępy  
vietnamskiej  
ludowej

(f) MOSKWA (PAP). W depeszy z Vietnamu agencja TASS podaje komunikat Vietnamskiej Agencji Informacyjnej donoszący, że wojska vietnamskiej armii ludowej zmusili resztki wojsk nieprzyjacielskich do wycofania się z rejonu Long-Toan — Long Vin. W rejonie delty rzeki Czerwonej vietnamskie wojska ludowe zlikwidowały cztery posterunki francuskie oraz wyparły wojska przeciwnika z Todul-Son na południe od Hanoi.

Odbudowa gospodarki  
w wyzwolonej Korci

(f) PEKIN, (PAP). — Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej udzielił chłopom daleko idących kredytów w celu odbudowy gospodarki rolnej ze zniszczonych, dokonanych przez amerykańskie wojska interwencyjne. Jednocześnie udzielono rolnikom znacznych ilości nawozów sztucznych i wszczęto akcję w celu przyspieszenia produkcji narzędzi rolniczych.

Chłopi koreańscy w odpowiedzi na troskliwą opiekę rządu zobowiązali się osiągnąć w bieżącym roku wyjątkowo wysokie zbiory.

Brygady PGR  
z Giżycka pierwsze  
we współzawodnictwie  
omłotowym

(f) Trzy pierwsze miejsca w skali krajowej we współzawodnictwie omłotowym zdobyły brygady z PGR okręgu Giżycko.

Pierwsze miejsce zajęła brygada z zespołu PGR Baranowo, drugie — brygada zespołu Kaliszki, trzecie brygada zespołu Głębowo.

Uroczyste posiedzenie StRN  
w 6 rocznicę wyzwolenia  
Warszawy

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 17 i 18 stycznia b. r. o godz. 17-cj w sali St. R. N. przy ul. Rutkowskiego 7 odbędzie się

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zawiadamia, że w





Uroczysta inauguracja sezonu Filharmonii Warszawskiej

(a) Piękny sukces odniosła nowo utworzona orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii Warszawskiej...

Program koncertu, rozpoczęty odegraniem Mazura ze „Straszego Dworu”, zawierał uwersturę Leonora III Beethovena, V symfonie Czajkowskiego...

450 zespołów tkackich uczestniczy we współzawodnictwie o najwyższą wydajność pracy

(a) Zapoczątkowane przez załogę ZPB im. Szymańskiego w Łodzi współzawodnictwo pracy o najwyższą wydajność pracy w tkalnictwie...

Wzrost wydajności pracy w zakładach przemysłu metalowego po wprowadzeniu nowych norm

(f) We wszystkich zakładach przemysłu metalowego, w których wprowadzono nowe normy, znacznie wzrosła wydajność pracy...

Gospodarstwa rybne PGR w woj. łódzkim hodują cenny gatunek ryby słodkowodnej

(f) Specjalista — ichtolog inż. Anatol Saganowski z okr. zarządu PGR w Łodzi przy współudziale pracowników gospodarstw rybnych...

Jak pracuje młodzieżowa spółdzielnia produkcyjna w Dębach

(f) Wśród spółdzielni produkcyjnych woj. lubelskiego wyróżnia się młodzieżowa rolnicza spółdzielnia produkcyjna w Dębach...

Ograniczenie sprzedaży alkoholu w Warszawie

(f) Prezydium Stołecznej Rady Narodowej wydało zarządzenie ograniczające sprzedaż wódki na terenie Warszawy...

Zaczynamy skuteczniej walczyć z awariami

Szczepan Kwiatkowski

pałac ZPB im. Armii Ludowej

W ubiegłych latach zakłady nasze, mimo dużych sukcesów produkcyjnych...

„Przypadki”, które powtarzają się zbyt często

Kiedy zacząłem pracować w kotłowni, jako smarownik, zauważyłem, że niektórzy robotnicy...

Nowy tom dzieł Chopina

(a) Ukazał się nowy (IX) tom Dzieł Wszystkich Fryderyka Chopina monumentalnego wydawnictwa...

Murarz — dyrektorem przedsiębiorstwa budowlanego

(f) Murarz Wyszowski — inicjator pracy zespołowej w budownictwie na Wybrzeżu...

Wzorowa ferma drobiu w PGR Chełm

(f) W PGR Chełm w województwie lubelskim powstała wzorowa ferma drobiu, która zajmuje obszar 6 ha i posiada 4 obrotowe kurniki...

Zapisy na kursy wychowawczy w przedszkolach

(f) Ministerstwo Oświaty komunikuje, że wszystkie Wydziały Oświaty Prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych...

Dziesiąte losowanie PPOK

(f) Ministerstwo Finansów podaje do wiadomości, że w dniach od 8 do 27 stycznia br. odbywa się dziesiąte losowanie...

Pracujący chłopcy dzieciom Korei

(Koresp. wł.) Do zbiórki darów dla dzieci Korei masowo włączyli się chłopcy z ziemi raciborskiej...

Coraz więcej kobiet pracuje w przemyśle, handlu i komunikacji

(f) Coraz więcej przeszkolonych kobiet zajmuje odpowiedzialne stanowiska w przemyśle, handlu i komunikacji...

Okolo 500 wsi w rejonach najbardziej zniszczonych zostanie zelektryfikowanych w br.

(f) Na terenach objętych działalnością Zakładów Energetycznych Okręgu Centralnego zostanie zelektryfikowanych w roku bieżącym okolo 500 wsi...

Racjonalna gospodarka węgla przynosi milionowe oszczędności

(f) Walka o racjonalną gospodarkę węgla zapoczątkowana przez górnik Szulca i pałacza Hajta obejmuje coraz to nowe działy gospodarki...

Ogólnopolski zjazd inżynierów i techników przemysłu odtleniwego

(f) Na Ogólnopolskim Zjeździe inżynierów i techników przemysłu odtleniwego w Krakowie...

Ponad 62 tys. pracowników ZSS przeszkolono w roku ubiegłym

(f) (Koresp. wł.) — Zobowiązania długofalowe, podejmowane przez zespoły pracowników aparatu szkolenia Związku Spółdzielni Spożywców...

2750 mieszkań robotniczych wyremontowano w ub. roku w PGR-ach woj. olsztyńskiego

(a) W ub. roku nastąpiła poważna poprawa warunków mieszkaniowych robotników rolnych...

Nowe sanatoria i dziecięce domy zdrowia

(f) Uzdrawisko morskie Dziwnów na Pomorzu Zachodnim, posiada źródła solankowe, które umożliwiają leczenie chorób nerwowych...

Wiadomości sportowe

Przed akademickimi zimowymi mistrzostwami świata
siałom gigant dla kobiet i mężczyzn, jazda szybka kobiet na 100 i 3000 m.

„Książka i Wiedza” ROŻA LUKSEMBURG Listy z więzienia

1-18555/113 — KONTO PKO NA PODARKI DLA DZIECI KOREAŃSKICH

Coraz więcej kobiet pracuje w przemyśle, handlu i komunikacji

**Szkolenie aktywu  
gromadzkiego ZSCH  
w woj. łódzkiej**

(G-H) W Łodzi odbyła się narada prelegentów powiatowych ZSCH, na której omawiano metody i program szkolenia aktywu gromadzkiego ZSCH.

Na trzydniowych kursach-konferencjach przeszkolonych będzie w woj. łódzkiej 3.100 przesów kół gromadzich oraz ok. 1.300 przewodniczących kół gospodyń wiejskich. Oprócz wiadomości z dziedziny polityczno-społecznej i gospodarczej uczestnicy kursów-konferencji zapoznani zostaną z formami i metodami pracy najniższych ogniw związkowych ZSCH.

**Ok. 40 tys. kobiet  
w grupach  
plantatorów  
i hodowców w woj.  
warszawskim**

W grupach plantatorów i hodowców ZSCH w woj. warszawskim zrzeszonych jest około 40 tys. kobiet. Osiągają one poważne wyniki w pracy gospodarczej.

M. in. zorganizowana i kierowana przez majorolinę cłopkę ob. Anusiewicz grupa plantatorów buraków cukrowych w gromadzie Strzala pow. Siedlice uzyskała przeciętny plon 461 g z ha buraka cukrowego. Za dobre wyniki ob. Anusiewicz nagrodzona została premią pieniężną, cała zaś jej grupa otrzymała na własność siewnik i kopaczki.

Poważne osiągnięcia mają również i inne kobiece grupy plantatorów i hodowców ZSCH.

**Opieka nad matką  
i dzieckiem  
w dołnośląskich PGR**

(G-H) W 1950 r. w PGR województwa wrocławskiego uruchomiono 20 nowych przedszkoli dla ponad 200 dzieci. Łącznie opiekę przedszkolną objętych było w r. 1950 — 1.185 dzieci w 75 przedszkolach i 1.514 dzieci w letnich dziecinicach sezonowych.

W akcji kolonii i półkolonii PGR-y okręgu dołnośląskiego zorganizowały 4 własne punkty w zespołach Krzywy Wółów, Naratów i Niemcza dla 472 dzieci, ponadto 428 dzieci skierowało do obozów letnich, zorganizowanych przez ZHP i TPD.

Poważnym osiągnięciem w akcji opieki nad matką i dzieckiem jest również zorganizowanie i uruchomienie w 1950 r. 4 lab porodowych w zespołach: Henryków, Brzeście, Wróblin i Dobrocin.

**Wystawa gazetek  
ściennych kół  
szkolnych LPZ  
w Łodzi**

W sali „Domu Żołnierza” w Łodzi zakończona została konkursowa wystawa gazetki ściennych kół szkolnych Ligi Przyjaciół Żołnierza. Pierwszą nagrodę w postaci pucharu, ufundowanego przez przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, zdobył zespół redakcyjny Kola Ligi Przyjaciół Żołnierza przy Szkole Podstawowej Nr 180. Z 63 biorących udział w konkursie kół LPZ wyróżniono i nagrodzono 14 zespołów redakcyjnych. Uroczystość wręczenia nagród wyróżnionym zespołom, przekształciła się w spontaniczną manifestację na cześć odrodzonego Wojska Polskiego i Polski Ludowej.

**Warszawscy korespondenci piszą**

**Dlaczego zaniża się plany produkcyjne  
w ZST-2?**

Z każdym miesiącem w naszym zakładzie — Zakładach Sprzętu Transportowego Nr 2, następuje poprawa pod względem wydajności pracy załogi. W roku ubiegłym wiele działów nie wykonywało planów miesięcznych, obecnie plan wykonują, a nawet niektóre działki plany wysoce przekraczają. Można śmiało powiedzieć, że wyniki te osiągnięliśmy przede wszystkim dzięki przejściu na nowe normy, które pobudziły załogę do walki o systematyczny wzrost wydajności pracy, oraz przyczyniły się do lepszej organizacji pracy na poszczególnych oddziałach.

Ważnym dla przykładu dział silnikowy. W listopadzie 1950 r. plan produkcyjny dla tego działu zrealizowaliśmy w ponad 104 proc. Wobec tego plan grudnia ustalony został na wysokość wykonania planu z miesiąca listopada. Podwyższony plan zrealizowaliśmy w grudniu również z nadwyżką, osiągając około 104 proc. planu.

**Plan poniżej naszych  
możliwości**

Na podstawie danych z całego ubiegłego roku opracowany został plan produkcyjny na r. 1951. Średni plan miesięczny dla naszego działu silnikowego przewiduje produkcję nieco niż-

szą niż produkcja z ostatnich dwóch miesięcy roku 1950 i na pewno będzie przekraczana.

Nie w tym jednak główna rzecz. Załoga działu silnikowego systematycznie zwiększając wydajność pracy ze zdumieniem stwierdziła, że plan na miesiąc styczeń nie tylko nie sięga produkcji ostatnio przez nią wykonywanej, nie tylko nie stoi na poziomie przeciętnego miesięcznego planu państwowego, ale jest daleko niższy.

W ogólnym przeliczeniu wypadła, że plan, który wyznaczono nam na styczeń stanowi niepełna 86 proc. planu grudnia (który przecież zrealizowaliśmy w prawie 104 proc.) o-

cząc czas na uzgadnianie rysunków, zamiast czuć nad zagadnieniami samej budowy.

Ostatnio odczuwamy na budowie dotkliwy brak dokumentacji dla rozpracowania pełnego frontu robót zimowych. Ludzie mają stałe przerwy w pracy, są przetrzuci z odcinka na odcinek. W tej gorączkowej i niepewnej atmosferze nie może się znaleźć rozwiązań współzawodniczo.

Założa naszej budowy, która nie raz już dowiodła, że umie i chce dobrze pracować, przekraczać normy, domaga się stanowczo poprawy pracy pracowni P-115. Systematycznie zdarzają się niedokładności w rysunkach, opóźnienia w dostarczaniu ich na budowę muszą zniknąć, każde bowiem z nich powoduje przestój w pracy budowlanej, powołane straty i opóźnienia demobilizują załogę. Robotnicy z budowy Pludy muszą mieć na czas dostarczoną wlaściwie i dokładnie opracowaną dokumentację.

**J. KAZIMIERCZAK  
Budowa Pludy**

**Niedbalstwo projektantów z pracowni  
P-115 utrudnia nam prowadzenie budowy**

Projekty na naszą budowę na terenie Plud sporządzone są przez pracownię P-115 Centralnego Biura Projektów Architektonicznych i Budowlanych mieszczącą się przy ul. Królewskiej. Z projektami tymi nie styła mamy bardzo wiele kłopotów.

Zdarzają się wypadki, że rysunki tego samego obiektu w skali 1:100 oraz w skali 1:50 różnią się. Na przykład na jednym rysunku mamy wyraźnie tarasy na roboczym „pięćdziesiątce” — małe balkoniki, a w rysunku elewacji znów tarasy. We wszystkich rysunkach, czy to w rzutach poziomych, czy w elewacjach, czy przekrojach poprzecznych stale napotykałyśmy na niedbalstwo wykonawców projektu.

Niedbalstwo to ogromnie utrudnia pracę na budowie. Jak bowiem można realizować projekt, gdzie w rzutach poziomych brak oznaczeń na brzozy centralnego ogrzewania, rur spustowych, wymiary pomieszczeń są nieznane, brak oznaczeń rozstawienia belek żelbetonowych, wnek podokiennych na grzejniki.

**Nie wolno marnować młodych kadr  
technicznych**

W dziale fabrykacji naszego zakładu pracują absolwenci państwowej szkoły techniczno-przemysłowej oraz innych szkół technicznych. Rodzaj pracy przez nich wykonywanej ma jednak bardzo niewiele wspólnego z ich przyszłym zawodem. Sięgniemy do przykładów.

W dniu 1 sierpnia 1950 r. CZUS skierował do naszej fabryki dwóch absolwentów-konstruktorów z łódzkiej szkoły techniczno-przemysłowej. Jeden z nich odszedł wkrótce do innej fabryki, drugi natomiast pracuje po dzień dzisiejszy przy... wypełnianiu kart. Czynność ta może spełniać każdy, kto ukończył kilka klas szkoły podstawowej.

Wspomniany był młody konstruktor nie jest bynajmniej jedynym w naszej fabryce wykwalifikowanym pracownikiem, pracującym na zupełnie niewłaściwym miejscu. Są i inni technicy konstruktorzy, którzy pracują przy papierkach, mierzą i ważą pręty metalowe w magazynie, lub służą jako pomoc przy sporządzaniu list płacy.

**Także małe sprawy trzeba  
załatwiać szybko i dokładnie**

Pracownikom Polskich Linii Lotniczych „Lot”, Edwardowi Lasocie, Władysławowi Krzywasiemu oraz Popławskiemu wypłacono pobory 25. 10. ub. r. to jest na trzy dni przed wymianą a następnie wymieniono je w stosunku 1 do 100.

Okólnik PKPG wyraźnie mówi, że w podobnych wypadkach należy się niezwłocznie dopłacić za 20 nowych do każdej setki starych złotych.

opieszale. Również wydział ogólny — administracyjny nie może być pochwalnie się szybko i dokładnie załatwianiem należących do niego spraw.

Wydział Golebiowski do tej pory nie otrzymał za miesiąc listopad i grudzień ub. r. dodatków rodzinnego i kartek mlecznych.

Sprawy te, być może, zostaną kiedyś załatwione. Nie mniej opieszale ich załatwienie jest powodem wielu trudności i zmartwień tych, którzy na ich załatwienie czekają.

**FR. ŁATKA  
PLL „Lot”**

**Związek Spółdzielni Pracy zaopiekuje się  
ruchem racjonalizatorskim**

W rezolucji, uchwalonej na I Krajowym Zjeździe racjonalizatorów i nowatorów Związku Spółdzielni Pracy w Zakopanem czytamy m. in.: „należy w każdej spółdzielni pracy zorganizować komisje oceny projektów racjonalizatorskich, należy rozciągnąć i upowszechnić ruch racjonalizatorski w sferach zawodowych i w sferach społecznych i zawodowych”. W tym celu należy w najbliższym czasie zorganizować w Zakopanem

skłócić oddział pracy w spółdzielni ZSP.

**Wanda Suchecka**

żółwim tempie prac komisji oceny projektów świadczą również m. in. wystąpienie r. J. Jednacza ze spółdzielni „Beton” w Zamościu, który dopiero na naradzie mógł znaleźć okazję do zreferowania projektu opracowanej jeszcze w lutym 1950 roku maszyny uniwersalnej zastępującej heblarkę, tarczownicę, wiertarkę i frezarkę.

Powolne załatwianie wniosków spowodowane było także niedostateczną ilością komisji oceny. Teoretycznie w myśl załącznika do Centrali ZSP — w każdej spółdzielni pracy powinna powstać komisja oceny projektów racjonalizatorskich i stopnia, a przy związkach branżowych — komisja II stopnia.

W 2137 spółdzielni pracy 11-ciu komisji oceny wniosków racjonalizatorskich wynosi za październik 1950, a na 84 związki branżowe istnieje dotychczas 25 komisji. Do czasu rozpoczęcia do tej komisji do komisji oceny swojego pomysłu i zwracali się bezpośrednio do komisji oceny usprawnień III stopnia przy Centrali ZSP, która otrzymując do zapoinowania nierozpracowane wnioski, nie mogła nadać z prac. Wnioski zatem długo czekały swej kolejności.

Należy ująć żywiołowy ruch racjonalizatorski w jednolite formy organizacyjne.

Ogólnokrajowa narada ZSP wykazała, że liczba pomysłów

opieszale. Również wydział ogólny — administracyjny nie może być pochwalnie się szybko i dokładnie załatwianiem należących do niego spraw.

Władysław Golebiowski do tej pory nie otrzymał za miesiąc listopad i grudzień ub. r. dodatków rodzinnego i kartek mlecznych.

Sprawy te, być może, zostaną kiedyś załatwione. Nie mniej opieszale ich załatwienie jest powodem wielu trudności i zmartwień tych, którzy na ich załatwienie czekają.

**Co wykazała narada?**

Doświadczenia tej pierwszej narady wykazały, że organizacja partyjna i związkowa stały się dotychczas na uboczu, że ich działalność w ZSP służy raczej po linii administracyjnej.

Wskazuje na to m. in. przypadek, o którym mówił tow. Sobelmann ze spółdzielni galanteryjnej — skórzanej, kiedy wprowadził racjonalizator do nowego modelu cholewki, na tym się jednak skończyło. Model „utknął w biurku” i ceny pomysłu nie został praktycznie zastosowany.

Przykładów świadczących o administracyjnym załatwianiu wniosków racjonalizatorskich można przytoczyć więcej.

Sytuacja musi ulec zasadniczej zmianie. Realizacja wytycznych ustalonych przez ogólnokrajowy zjazd załogi przed wszystkim od właściwego zmobilizowania aktywów partyjnego i związkowego, którzy powinni wzmocnić walkę o masowy rozwój ruchu racjonalizatorskiego, powinien walczyć o wzmocnienie pracy politycznej i uświadomienie załóg i kierownictwa zakładów spółdzielczości pracy o należycie, właściwie zastosowanie każdej cennej inicjatywy.

**Nowa struktura organizacyjna w energetyce  
ułatwi walkę o obniżkę kosztów własnych**

Od 1 stycznia br. w strukturze organizacyjnej Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Warszawskiego tzw. ZEOW nastąpiła poważna zmiana. Na miejsce jednej dyrekcji ZEOW powstały trzy przedsiębiorstwa o ścisłej specjalizacji, działające na zasadzie rozrachunku gospodarczego. Zmiana ta pozwoli nie tylko na zwiększenie opieki nad instalacjami abonentów, ale również — co jest najważniejsze, daje szerokie możliwości walki o obniżenie kosztów własnych dostaw prądu.

Większość mieszkańców stolicy nie orientowała się zapewne w tym, kto kierował dotychczas dostawą prądu do ich mieszkań. Jeżeli coś w instalacji się popsuło, kładziono na karb Elekrowni. Tymczasem Elekrownia niejednokrotnie miała z tym bardzo niewiele wspólnego.

Najlepszym wyrazem opinii załogi działu silnikowego o dziwnym wyznaczeniu planu stała się narada produkcyjna w dniu 5 stycznia, na której jedynomyślnie podjęto uchwałę, że plan styczniowy winien wynosić co najmniej 103 proc. przeciętne miesięczne planu państwowego.

**Dotychczasowa  
struktura**

Dotychczas dyrekcji ZEOW podlegały nie tylko wytwórnie prądu tj. elekrownie, ale również budowa i konserwacja sieci w terenie oraz kwestie związane ze sprawą handlową tj. sprzedażą energii konsumptom. W okresie powojennym w związku z wielkim niedoborem w pro-

dukcyjnej energii, cała uwaga Zjednoczenia nastawiona była przede wszystkim na dostarczenie w ramach swych możliwości maksimum energii elektrycznej mieszkańcom i szybko odbudowującemu i rozwijającemu przemysłowi.

Obecnie, dla sprawniejszego działania zarówno aparatu wytwórczego, tj. elekrowni, dystrybucyjnej — tj. sieci oraz zbytu wytworzonej energii, podobnie jak to się ma na innych odcinkach naszego życia gospodarczego, zostały powołane osobne zakłady.

**Nowe zasady organizacyjne**

Obecnie wytwarzanie energii elektrycznej a więc elekrownie

podległe są zakładom energetycznym Okręgu Centralnego obejmującego swym zasięgiem poważną część terenów wokół Warszawy.

Sprawa budowy kabli i sieci rozprowadzających energię do poszczególnych dzielnic oraz czyszczenia nad konserwacją tych urządzeń, zajmować się będzie obecnie Zakład Sieci Elektrycznych.

Wreszcie odcinkiem przyłącze niowym od sieci do konsumenta wyłączając zajmować się będzie osobna jednostka pod nazwą Zakład Zbytu Energii „Energozbyt”. Zadaniem tego zakładu będzie również załatwianie wszelkich spraw związanych z podłączaniem nowych abonentów oraz inkasowanie pieniędzy za zużyty energię.

**Usprawnienia pracy**

Cała ta reorganizacja pozwoli na znaczne usprawnienie pracy w dwóch kierunkach. Przede wszystkim pracujące na zasadzie rozrachunku gospodarczego zakłady będą mocniej zainteresowane w wyszukiwaniu na odcinku swej działalności sposobów obniżenia kosztów własnych, tak bardzo ważnego zagadnienia w gospodarce socjalistycznej.

Z drugiej strony ścisły podział kompetencji pozwoli na lepszą specjalizację tych zakładów. Pozwoli on również na większą i bardziej wnikliwą opiekę nad powierzonymi odcinkami, na szybsze usuwanie uszkodzeń oraz na bardzo drobiazgową konserwację i zapobieganie awariom.

Abonent, który będzie miał w zasadzie do czynienia tylko z „Energozbytem” otrzyma lepszą niż dotychczas opiekę nad swoją instalacją elektryczną. (ik)

**W sklepach CPLiA piękne wyroby  
z odpadków produkcyjnych**

Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego posiada obecnie w Warszawie 7 własnych placówek: 3 sklepy wielobranżowe, 3 jednobranżowe i 1 punkt usługowy.

Dział zabawkarski tej centrali opiera się niemal w 100 proc. w produkcji pomysłowych zabawek, na odpadkach.

To samo jeśli chodzi o dział galanterii skórzanej. Jest tu wykorzystywana przeważnie skóra miękka, kolorowa. Wyrabia się z niej artystyczne paski do sukienek, klamerki, kwiaty, torby w gospodarce. Piękne kolorowe guziki tłoczone są w odpad-

kach skóry twardej. Skrawki skór futerkowych używane są do produkcji zabawek-zwierzątek.

CPLiA wykorzystuje również odpadki przemysłu papieriennego i metalowego. Te ostatnie mają duże zastosowanie w produkcji przedmiotów użytkowych szkolnych, jak np. ośbaski.

Artystyczne dywany-zmaciaki wykonane są z odpadków tekstylnych i włókniennych.

Młoda centrala daje sobie doskonale radę w poszukiwaniu źródeł surowca do swojej produkcji. (sz)

**Załoga wagonowni Szczęśliwice  
stosuje coraz szerzej nowe metody  
remontowe**

Po udanym remoncie okresowym wagonu osobowego przeprowadzonym w dniu 11 bm. metodą szybkościową, załoga wagonowni w Szczęśliwicach przystąpiła w dniu 13 bm. do szybkiego remontu dwóch wagonów jednocześnie.

Towarzysze z wagonowni Szczęśliwice, którzy idąc za przykładem kolejarzy tczewskich wykazali, że czas trwania remontu wagonu osobowego

można skrócić z tygodnia do 7 godzin, obliczając, że przy przesłaniu pracy całej wagonowni na system szybkościowy uzyskają jeszcze lepsze wyniki.

Niezależnie od energicznego rozwijania szybkościowych metod pracy w zakresie remontów rewizyjnych, załoga wagonowni w Szczęśliwicach pracuje nad ustaleniem metody szybkościowej pracy przy naprawach bieżących wagonów. (k)

**Pomysły racjonalizatorskie  
robotników**

(G-H) Spośród zgłoszonych ostatnio pomysłów racjonalizatorskich robotników Dołnośląskich Zakładów Przemysłu Drzewnego Nr 1 w Świdnicy, na szczególne wyróżnienie zasługują pomysły mistrza brzozy remonowej — mechanika Leonarda Szajdeckiego, który skonstruował specjalną piłę wielonożową do cięcia listw, z których produkuje się płyty stolarskie.

trzykrotnie produkcję płyt stolarskich.

Duże oszczędności daje również pomysł kierownika oddziału Jana Grygla i kierownika produkcji zakładu Rudolfa Demidowicza, którzy opracowali metodę klejenia płyt stolarskich z odpadków. Po zastosowaniu tego pomysłu surowiec jest wykorzystywany w 100 proc.

Pomysł ten pozwolił zakładowi świdnickiemu zwiększyć

**Rozwój gospodarki rybnej  
w okręgu śląskim**

(G-H) Państwowe Gospodarstwo Rolne okręgu śląskiego wykazuje dużą dbałość o rozwój gospodarki rybnej. M. in. PGR Wielką Polana do zespołu Grabówek pow. Rybnik uzyskało w 1950 r. z 1 ha powierzchni stawu, 447 kg narybku, przy czym przeciętna waga 1 szt. wynosiła 60 gramów.

Poważnie podniosło wydajność swych stawów również gospodarstwo Ligota, zespół Siedlice, gdzie użytkowało z 1 ha stawu 316 kg ryby handlowej, wykonując tym samym plan produkcyjny w 130 proc.

**2300 pocztowców szczecińskich  
nagrodzonych  
za dobre wyniki pracy**

(a) Za wysokie przekraczanie norm pracy ponad 2.300 pracowników szczecińskiego Dyrekcji Poczty i Telegrafów otrzymało ostatnio ok. 200 tysięcy złotych premii.

W kolportażu prasy robotniczo-chłopskiej najbardziej wyróżnili się m. in. listonosze: Wiesław Bronisław Fijałkowski z

agencji pocztowej Wyszomieru, pow. Nowogard, Tadeusz Kowalski z Darnicy i Tadeusz Skiba z Mochowa.

Na kilkuset listonoszy miejscowych, biorących udział we współzawodnictwie pracy, największą wydajność pracy osiągnęła kobieta-listonosz — Zofia Michalak.

— Poproszę kilogram wędzonki dorsza.  
— Nie ma. Krótka zgasła jedna zapal ekspedientka.  
— To może są piklingi albo sardelki?  
— Również nie ma.  
— Niezadowolony pobiegł dalej. I w następnych trzech również nie było.  
— Może dostane w Pradze, myślał. Ze zdenerwowania i niepokoju głód przestał mu dokuczać. Kiedy okazało się, że w Pradze również nie można kupić żadnych ryb, ani wędzonych ani świeżych, zniechęcony wracał 25-ka na lewy brzeg Wisły.  
— Na co liczy Centrala reklamująca artykuły, których nie dostarcza do sklepów? — myślał ponuro. (sz)

**RADIO**

**PONIEDZIAŁEK 15 STYCZNIA**

Program I na fall 1322 m.

Program dnia 6:00 15:25; Na jutro 23:10; Sygnal czasu 5:13 11:57; Władności 5:15 6:30 8:00 12:04 16:00 20:00 25:00; Gimnastyka 6:50.

5:10 Początek audycji; 5:20 Koncert dla świata pracy; 5:58 Stan pogody; 6:10 Wszelchnia Radłowa; 6:45 Polska pieśń masowa; 7:00 Pieśń ludowa i masowa; 7:45 Aud. dla kl. V-VIII; 9:15 Utwory wielonożowe — skrzypce; 9:50 „Makym z kotchozu Zozza” — ode. pow. Ribiakowa; 10:10 Muzyka popularna; 10:50 Informacja; 10:55 Aud. dla kl. III-IV; 11:15 Koncert pod dyr. Wasilaka; 11:50 Głos młoi kobiety; 12:15 Utwory fortepianowe; 12:30 Aud. dla wsi; 12:55 Na wojaską nutę; 13:25 Przeważa; 16:30 Aud. dla świetlic dziecięcych; 15:55 Przegląd prasy literackiej; 16:20 Kompozytor Tygodnia — Sergiusz Rachmaninow; 17:05 Wszelchnia Radłowa; 17:25 Aud. dla wsi; 17:50 Aud. dla wsi; 18:00 „Jak hartowała się sta!” — ode. pow. Ostrowskiego; 18:20 Bułgarskie pieśni masowe i ludowe; 18:45 Aud. dla wsi; 19:00 Aud. literacka; 19:30 Gra Zesp. Orzechowskiego; 20:30 Pieśń radziecka; 20:50 Lekcja języka rosyjskiego; 21:05 Koncert symfoniczny; 21:40 Wszelchnia Radłowa; 22:00 Stan pogody; 22:05 Pieśń Gabriela Faure; 22:15 Felieton; 22:30 Recital fortepianowy Władysława Kedy; 23:17 Hymn i koniec audycji.

Program II na fall 367 m.

Program dnia 6:45 13:25; Na jutro 23:55; Sygnal czasu 5:13; Władności 5:15 6:00 7:00 8:00 17:00 20:00 23:00; Gimnastyka 6:05.

5:10 Początek audycji; 5:20 Koncert dla świata pracy; 5:58 Stan pogody; 6:15 Koncert; 6:50 Pieśń masowa; 7:20 Wszelchnia Radłowa; 7:40 Muzyka; 8:05 Przeważa; 12:30 Aud. dla kl. III-IV; 12:50 Aud. dla kl. V-VIII; 13:50 Koncert solistów; 14:30 Aud. dla kl. V-VIII; 14:50 Koncert pod dyr. Polańskiego; 15:50 Aud. dla świetlic dziecięcych; 15:55 Aud. dla chorych; 16:05 Pieśń starożytna; 16:25 Wszelchnia Radłowa; 16:50 Diety instrumentalne; 17:05 Odpowiedzi Fall; 17:15 Muzyka ludowa; 17:45 Aud. dla młodzieży; 18:00 Aud. oświatowa; 18:10 Koncert popularny; 18:45 Montaż literacki; 19:00 Wszelchnia Radłowa; 19:20 Spiewa chór pod dyr. Odtwiej; 19:40 Lekcja języka rosyjskiego; 20:30 Koncert rozrywkowy; 21:15 Nowe książki; 21:30 Muzyka i aktualności; 22:00 Aud. literacka; 22:20 Koncert pod dyr. Strazackiego; 23:10 Kompozytorzy czasy XVIII wieku — aud. sol. muz.; 24:02 Hymn i koniec audycji.

**TRYBUNA LUDU**

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: Komitet Nakładem R. S. W. „Prasa”

Warszawa, Dom Słowa Polskiego, Plac Kazimierza Wielkiego (przy ul. Miedzianej)

Telefon: Redaktor Naczelny 8-22-60 Zastępca Redaktora Naczelnego 8-23-25 Redaktor 12-20-24 Redaktor 8-22-29 Dział propagandy 8-09-88 Dział polityki 7-34-30 Dział krajowy 8-65-24 Dział zagraniczny 8-24-24 Dział ekonomiczny 7-34-10 Dział kulturalny 8-65-25 Dział listów i interwencji 8-65-23 Dział miejski 8-71-82

Centra: 7-01-21, 7-01-22, 8-51-04, 8-57-62, 8-82-28.

Telefony nocne: Redaktor naczelny 8-57-62 Redaktor techniczny 7-01-21 Sekretariat 8-82-28

Prenumerata przyjmie PPK „Ruch” Oddział Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 16

Prenumerata miesięczna w kraju 4 zł 50 gr. prenumerata zagranicą 8-22-25

Prenumerata półroczna 21 zł 50 gr. roczna 42 zł 50 gr. zagranicą 21 zł 50 gr.

Konto PKO — Nr 14008

Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres

Administracja: Warszawa, ul. Kłobuckiego 8, 8-23-24

Kolportaż: tel. 8-71-86 Biuro Reklam i Ogłoszeń 8-50-23

Druk: Zakłady Wydawnicze Domu Słowa Polskiego.

9 B-1545

Czytelnicy i korespondenci piszą

Przygotowanie do wykładów decyduje

Nasza organizacja partyjna przy Stołecznych Zakładach Mieczarskich delegowała mnie na kurs wykładowców szkolenia ideologicznego przy KD Wola. Skończywszy kurs zostałem wykładowcą w grupie szkolnej w swoim zakładzie pracy.

Do pierwszego wykładu przygotowałem się starannie, przedstawiłem dokładnie dwa tematy, które następnie omówiłem w czasie wykładu. A jednak dyskusja nad przygotowaniem zagadnień zubożyła na zupełnie inne tory i w żaden sposób nie udało mi się naprowadzić jej z powrotem na temat. Na następnej lekcji powróżyło się to samo i znów nie wiedziałem jak wybrnąć z tej sytuacji.

Znalazłem się w kłopotliwej sytuacji. Nie wiedziałem czy żle przygotowałem materiał wykładu, czy trafiłem może na grupę towarzyszy, mało interesujących się omawianymi tematami—dosć że dyskusja podczas jeszcze kilku zebrań to-

Czy nie można by jeszcze raz wykorzystywać taśmy?

Pracuję jako maszynista w Wydz. Kadry i Szkolenia Prezydium Woj. Rady Narodowej w Białymostku. Podczas swojej 5-letniej praktyki zauważyłam że maszyny do pisania wybijają taśmy jedynie z tuszu, pozostawiając taśmę nie zniszczoną.

Przyшло mi na myśl, że starą taśmę można by odmalować i użytkować w dalszym ciągu.

Projekt swój wypróbowałam w ten sposób, że starą taśmę odmalowałam tuszem do stempli, a po wysuszeniu pisałam na niej prawie tyle czasu, ile na nowej.

Moi współpracownicy z lekce-

czyła się „jak z kamienia”, a ja nie potrafiłem temu zapobiec. Muszę przyznać, że frekwencja na wykładach spadła bardzo poważnie.

Z pomocą w tej sytuacji przy szedł mi KD Wola, który zorganizował co tygodniowe seminaria dla kierowników grup szkoleniowych. Na seminarzach wspólnie przygotowaliśmy się do wykładów, omawialiśmy trudniejsze zagadnienia.

Od tej pory wiele się zmieniło. Towarzysze z zakładu pracy interesują się wykładami, dyskusja utrzymuje się na należytym poziomie, frekwencja na wykładach wzrasta. Tematy, które daję towarzyszom do opracowania budzą zainteresowanie. Towarzysze samorzutnie przedłużają czas trwania wykładu do 2 godzin.

Pomoc KD, okazana wykładom com szkolenia i stopnia okazała się celowa i skuteczna.

HENRYK CZAJKA  
Stoł. Zakł. Miecz.

Wędrująca świetlica

W białostockim SPB pracuje około 1.000 robotników, w tym ponad 300 młodzieży zorganizowanej w większości w szeregach ZMP. Mimo tak dużej ilości pracowników, zwłaszcza młodzieży, pracownicy SPB właściwie nie posiadają żadnej świetlicy.

Jeszcze w lecie ubiegłego roku SPB posiadało świetlicę w budownictwie przez siebie gmachu dla białostockiego ZEOB, lecz po wykończeniu budowy i przekazaniu gmachu inwestorowi świetlica musiała ulec likwidacji. Nie wielką mieli wówczas pracownicy korzyść ze świetlicy, bo brak było kierownika świetlicy, obecnie gdy etat świetlicowego jest obsadzony — nie ma świetlicy.

MARIA OLBOWSKA  
Białystok

Cele angielskiej burżuazji

Militaryzacja gospodarki angielskiej oznacza przede wszystkim przerzucenie ogromnej większości surowców do tych gałęzi przemysłu, które produkują na potrzeby wojenne. Sytuacja taka, w miarę zaostrożania się amerykańskiego nacisku, prowadzi do poważnego ograniczenia produkcji pokojowej, co pociąga za sobą wzrost cen, inflację i drastyczne obniżenie stopy życiowej ludności.

Angielska burżuazja, wznagając politykę zbrojeni, wprawdzie przy jednym ogniu już nie dwie, lecz trzy przeciętne: po pierwsze — w polityce tej widzi ona jedyny ratunek przed kryzysem; po drugie: gospodarka wojenna przynosi jej, kosztem klasy robotniczej ogromne zyski; po trzecie wreszcie — w interesie jedności narodowej; burżuazja angielska, a w jej imieniu rząd labourystowski, ma ją nadzieję „wziąć za twarz” — angielską klasę robotniczą i doprowadzić do faszystacji kraju.

Interwencja referatu socjalnego i związku zawodowego nie odniosła żadnego skutku.

Należałoby zatroszczyć się aby tysiącnie rzesze robotników SPB nierzeczywiście otrzymać świetlicę.

L. KONOŃCZUK  
Białystok

Armata zamiast masła made in England

Z. Broniarek

Przesławianie gospodarki angielskiej na tory wojenne — podkreślano niedawno jedno z pism brytyjskich — wygląda z punktu widzenia robotników w ten sposób, że walciska się im do ręki karabin, a wydzierają żyłkę.

Charakterystyka ta jest częścią szerszą, choć nie zupełnie ścisłą. Obecnie bowiem zabiera się robotnikowi angielskiemu nie tylko żyłka ale przede wszystkim to, co ową żyłką mógłby zjeść.

Cień Eisenhowera

Militaryzacja gospodarki brytyjskiej idzie już pełną parą. Na rozkaz Waszyngtonu coraz więcej fabryk, produkujących artykuły dla celów pokojowych, zamyka podwoje, coraz bardziej rozdytą staje się angielski budżet wojenny, coraz szybciej wspina się w górę krzywa inflacji. Coraz boleśniej odczuwa gospodarka angielska skutki zmożonej polityki amerykańskiej. W jednym z ostatnich numerów „Economist” pisze o tym: „Prawda jest przykra, ale trzeba ją powiedzieć. Obecna sytuacja oznacza zbrojenia poprzez inflację”.

Europejski Mac Arthur jest tylko symbolem procesu, który trwa już od dawna. Od chwili, gdy amerykańskie kółka rządzące przeszły do polityki otwartej agresji, wzmożił się poważnie nacisk Waszyngtonu na kraje marszalskie w kierunku zwiększenia ich udziału w agresywnych przygotowaniach. Anglia jest jednym z państw, które to najdotkliwiej odczuwają.

Ciemne perspektywy

Patrząc na swą mizerną porcję mięsa, która właśnie została obniżona, robotnik angielski na własnym żołądku odczuwa skutki polityki swego rządu. Gdy chce kupić ubranie — dowiaduje się, że wełna zdrożała o 30 do 40 proc. Gdy w braku mięsa pragnie zjeść rybę — musi zapłacić za nią o 5 pensów więcej za kilogram, niż parę miesięcy temu.

Opór rośnie

„Ale naród angielski nie chce „pełnego zatrudnienia” swjej pracy i swjej krwi w interesie agresorów. Naród angielski pragnie pokoju i chleba. Z całego kraju płyną protesty przeciwko wojennej polityce rządu labourystowskiego. Robotnicy „Austin Motors” w Birmingham zwyciężyli w strajku, czołkowi związkowcy Staffordu, czołkowi partii labourystowskiej w St. Paul czy mieszkańcy hrabstwa Cheshire — wszyscy oni protestują przeciwko polityce przekształcenia Anglii w bazę amerykańską. Rozwój ruchu w obronie pokoju w Wielkiej Brytanii, liczny udział delegacji angielskiej w Kongresie Pokoju w Warszawie świadczą o umiłowaniu pokoju przez naród angielski.

Oszukiwane manewry

W tej sytuacji, kierownice kółka angielskie, podobnie zresztą jak sfery rządzące w innych państwach, uciekają się do oszukiwanego argumentu stosowanego zawsze wobec robotników w okresie przygotowań do wojny. Z tam labourystowskiej prasy, z głośników BBC płyną bez przerwy slogany o „pełnym zatrudnieniu”, o „likwidacji bezrobocia”, o tym, że rzekomo, program zbrojeniowy oznacza „dobry zarobek dla wszystkich”.

Ale mit ten obalają w całej pełni fakty i liczby.

Gospodarka wojenna oznacza poważne ograniczenie produkcji pokojowej. Wiele zakładów przemysłowych, nastawionych na ten rodzaj produkcji, musi

„Pełne zatrudnienie” dla angielskiej krwi

ograniczyć wytwórczość albo nawet się zlikwidować. Przykładem tego procesu może być między innymi znana fabryka włókiennicza w Ynsboeth, Glamorgan, która ze względu na wzrost cen wełny, zwałniała stopniowo coraz więcej pracowników aż wyrzuciła na bruk ostatnich 50. Nie wszyscy z tych ludzi znajdują natychmiast zatrudnienie w przemyśle wojennym.

Pan Attlee już w imieniu Wielkiej Brytanii takiego wyboru dokonał. A skutki tego wyboru, jak stwierdza wyraźnie francuskie czasopismo gospodarcze „Problemes Economiques”, kształtują się w ten sposób, że „największe ofiary poniesie komunist” — czyli innymi słowy — lud pracujący.

Inflacja

W jaki bowiem sposób ma zamiar rząd angielski pokryć koszty tego rozdytą budżetu zbrojeniowego? Poważne ekonomiczne pismo angielskie „The Economist” nie ukrywa tego sposobu. W jednym z ostatnich numerów „Economist” pisze o tym: „Prawda jest przykra, ale trzeba ją powiedzieć. Obecna sytuacja oznacza zbrojenia poprzez inflację”.

Inflacja, podatków, stałe obniżanie stopy życiowej — oto hacrak, jaki państwo musi lud pracujący na to, by kółka rządzące mogły prowadzić politykę agresji i wojny.

Tak wygląda w praktyce „pełne zatrudnienie” reklamowane przez agresorów: z jednej strony — szeregi robotników, uginających się pod coraz większymi ciężarami, a drugiej zaś — „pełne zatrudnienie” dla krwi angielskiej żołnierzy.

„Złodzieje rowerów”

„Złodzieje rowerów”. Scenariusz: Cesare Zavattini i Vittorio de Sica, reżyseria: Vittorio de Sica, zdjęcia: Carlo Montuori, muzyka: Alessandro Ciocchini. Produkcja: P.D.S., 1949 (Włochy).

Historia na pozór prosta i nie skomplikowana, ale jakże pełna wymownej treści. Film, który w drobnej, wydawałoby się sprawie potrafił skromnymi, ale jakże sugestywnymi i wielkimi środkami artystycznymi odbić jak w zwierciadle całą tragiczną rzeczywistość kapitalistycznego świata.

Rzym 1948. Długie kolejki bezrobotnych przed urzędem pracy. Wśród nich bohater filmu, Ricci. Po dwóch latach oczekiwania na pracę, po latach niedzi i głodu dostaje upragnione skierowanie. W nowej pracy wymagany jest jednak rower. A rower Ricciego jest w lombardzie. Maria, jego żona, zastawia ostatnie przedziadki, by wykupić rower. W rodzinie Ricciego świta żurawka nadziei. Ricci stał do pracy. W chwili, gdy rozkleja na murze ogromny afisz z Rita Hayworth w filmie „Gilda” — kradną mu rower.

Szukamy roweru. Ale czy tylko rowerowi? W poszukiwaniach tych odkrywamy razem z bohaterem filmu całą podłość i nędzę zmarszczanego kraju. Szukamy roweru, a znajdujemy drugiego człowieka, który szercząc bezrobocie i głód tworzą szeregi potencjalnych złodziei, złodziei, którzy muszą kraść, ab żyć.

„Reżyser i wykonawcy — pisze o tym filmie recenzent „L'Espresso” — tak głęboko znają współczesną i rzetelność i tak prawdziwie ukazują szczegóły tego straszego życia, że poszukiwanie roweru przetrząsa nie w realistyczny tragedię”.

Prostym, obrazowym językiem opowiada de Sica widzowi prawdę i tylko prawdę. Pozornie nie ma w tym filmie skomplikowanej dramaturgii. Jest jednak wielka dramaturgia przemyślna.

Bezrobotny szuka roweru — nie wieciej. Ale bezrobotny ten symbolizuje wszystkich bezrobotnych, a jego los jest typowym losem szeregowego proletariatu w krajach kapitalistycznych.

„Wybór” pod dyktando USA

Rząd Labour Party wykonuje amerykańskie rozkazy w tej dziedzinie z podziwu godną ścisłością. W lipcu ubiegłego roku w memorandum do Trumanu, premier Attlee zoferował jako swój „udział” w zbrojeniu 3.400 milionów funtów szterlingów na okres trzech lat. Trumanowi to było za mało, wobec czego Attlee skwapliwie podniósł ofertę o kwadrylioni 200 milionów funtów.

Nie oznacza to bynajmniej, że Attlee zdola wykpić się tą sumą. Dobrze poinformowany tygodnik brytyjski „The Observer” pisał niedawno: „Wiadomo powszechnie, że niektórzy wy-

żałka polega na połączeniu najbardziej sztywnej, najbardziej trzeźwej pracy praktycznej z olbrzymim bohaterstwem i wspaniałymi perspektywami, z ciągłym dążeniem naprzód, z walką o budowę komunistycznego społeczeństwa. Literatura radziecka musi umieć pokazywać nadszatków bohaterów, musi umieć spojrzeć w nasze jutro. Nie będzie to utopia, gdyż nasze jutro przygotowuje świadoma, planowa praca już dzisiaj”.

Ta jedność „dzisiaj” i „jutra” stanowi jedną z podstawowych cech realizmu socjalistycznego, odbijającego życie w jego dialektycznym rozwoju.

Realizm socjalistyczny jest realizmem osiągniętych i osiągniętych celów, gdyż rozwija się w warunkach zwycięstwa demokratycznych i socjalistycznych elementów kultury narodowej. Dlatego przewidywania o te sprzeczności, których literatura, rozwijająca się pod panowaniem kultury burżuazyjnej przewidywać nie mogła. To co w sztuce przeszłości było traktowane jedynie jako możliwość, określająca dążenia artysty, jako niejasne zadanie, to w warunkach socjalizmu występuje jako realne, osiągalne wykonanie zadania. Walka o wolność kończy się wyzwoleniem, zdemaskowaniem kapitalizmu — jego unicestwieniem, marzeniem o pozytywnym bohaterze — zjawieniem się tego bohatera w życiu.

Uchwała KC Partii o repertuarze teatrów dramatycznych (wrzesień 1946 r.) mówi, że zdolność do pokonywania trudności właściwa jest w ZSRR nie poszczególnym wybranym ludziom, bohaterom, lecz wielu milionom ludzi radzieckich.

To masowe bohaterstwo milio- nów wyrosłe w latach bohater- skiej pracy i bohaterskiej walki narodu radzieckiego z wrogami na polach bitew, świadczą o tym, że socjalizm stworzył nowy typ człowieka, określił jego nowe moralne oblicze. Stąd wyso- ki poziom współczesnego ide-

au estetycznego, niedostępnego dla sztuki przeszłości. Ideal ten oparty jest na wysokim poziomie celów moralnych i na realizowaniu ich w życiu. To również umożliwiło rozwiązanie problemu stworzenia pozytywnego bohatera w radzieckiej literaturze.

Ogromna jest siła społeczno-wychowawcza wpływu literatury na masę i związana z tym polityczna odpowiedzialność pisarza. Dzieła literatury radzieckiej działają jako wzory i przykłady właściwego postępowania, gdyż dzięki temu, że są głęboko realistyczne, bliższe i zrozumiałe dla całego narodu, dzięki temu, że opierają się na partyjnym stosunku pisarza do życia, mają szczególną siłę przekonywania.

Olbrzymie znaczenie przykładu właściwe dziełom radzieckich pisarzy jest wynikiem tego, że ich utwory literackie odzwierciedlają doświadczenia mas ludowych, na których ludzie się uczą. Dlatego towarzysze Stalin nazwał pisarzy radzieckich inżynierami ludzkich dusz.

Jeden z czytelników książki „Jak hartowała się stal” pisał do Ostrowskiego, że książka ta jest dla niego programem życia. „Leninizm przypisyuje literaturze olbrzymie, społeczne, przeobrażające znaczenie” — mówił towarzysze Zdanow.

Tak więc realizm socjalistyczny występuje jako system twórczy, który wypływa z produkującej rewolucyjnej koncepcji pomijania świata.

To nowy krok w rozwoju artystycznym, nowe rozwiązanie wszystkich podstawowych zagadnień estetycznych, uwarunkowane jest poprzedzającym je rozwojem społeczeństwa i sztuki.

„Nasza literatura — mówi A. A. Zdanow na zjeździe literatów — przepojona jest entuzjazmem i bohaterstwem... jest optymistyczna gdyż jest literaturą rosnącej klasy proletariatu, jedyną postępową i produkującą klasę. Siła naszej radzieckiej literatury polega na tym, że służy ona nowej sprawie — sprawie socjalistycznego budownictwa”.

W centrum najwzbitniejszych dzieł literatury radzieckiej stoi pozytywny bohater nowego typu. Istota nowego bohatera polega na tym, że poziom jego duchowego oblicza, społeczna wartość czynów określa jego udział w ogólnonarodowej walce o socjalizm.

W kraju radzieckim najwzbitniejsi bohaterowie utworów literackich — to aktywni budowniczo nowego życia: robotnicy i robotnice, kolchoźnicy i kolchoźniczki, członkowie partii, inżynierowie, komsomolcy, pionierzy.

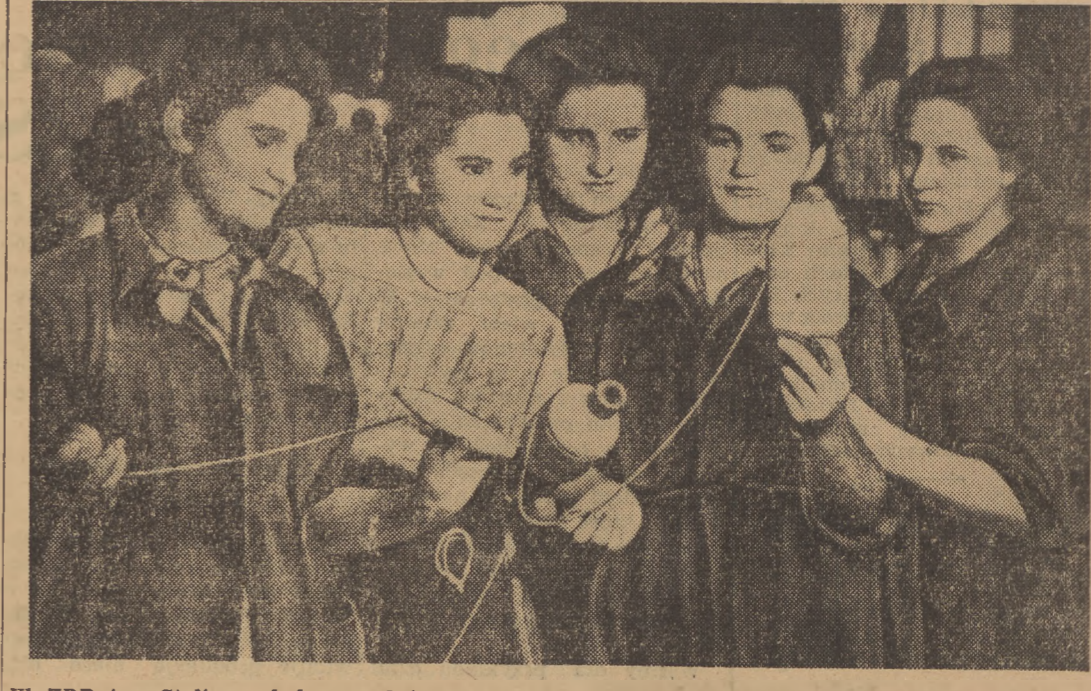
Pozytywny bohater w literaturze radzieckiej to w pierwszym rzędzie patriota, bezgranicznie oddany partii, ojczyźnie, ludowi, gotów dokonać dla niej wielkich czynów w pracy i w bojach. Charakterystyczna jego cechą jest twórczy stosunek do pracy, demokratyzm, zdolność do pokonywania wszelkich przeszkód na drodze do postawionego sobie celu, optymizm i wytrwałość, braterstwo i koleżeństwo, trzeźwość myśli i patos w barstaru naprzód.

W bohaterowie „Matki” i „Lata” Gorkiego, liryczny bohaterowie Majakowskiego, Czapaiew Furanowa, Lewinson i bohaterowie „Ostatniego z Udege” i „Młodej Gwardii” Fadjiejewa, Dawydow ze „Zranego ugoru” Szołochowa, Paweł Korczagin z powieści M. Ostrowskiego „Jak hartowała się stal”, bohaterowie licznych pisarzy z okresu Wielkiej Wojny Narodowej to ludzie, w których postępowaniu i w których wewnętrznie życiu przejawiają się właściwie wyżej wymienione cechy.

Zagadnienie pozytywnego bohatera nie sprowadza się do tego by stworzyć pewnego rodzaju jednolity obraz wchłaniający w siebie to wszystko dobre co literatura chce pokazać we współczesnym człowieku.

Pozytywny bohater w literaturze radzieckiej zjawia się w najrozmaitszych płaszczyznach, występuje z całą różnorodnością cech. Weźmy na przykład bohaterów „Młodej Gwardii” Fadjiejewa, lotnika Mieriejewa z „Powieści o prawdziwym człowieku” Polewaja z jego niezłomną wolą, pokonują-

Brygada im. Raymonde Dien



W ZPB im. Stalina młode produkujące przedki postanowiły nazwać swą brygadę imieniem Raymonde Dien. Na zdjęciu druga dziewczyna brygady. Foto AR

Film

„Złodzieje rowerów”

„Złodzieje rowerów”. Scenariusz: Cesare Zavattini i Vittorio de Sica, reżyseria: Vittorio de Sica, zdjęcia: Carlo Montuori, muzyka: Alessandro Ciocchini. Produkcja: P.D.S., 1949 (Włochy).

Historia na pozór prosta i nie skomplikowana, ale jakże pełna wymownej treści. Film, który w drobnej, wydawałoby się sprawie potrafił skromnymi, ale jakże sugestywnymi i wielkimi środkami artystycznymi odbić jak w zwierciadle całą tragiczną rzeczywistość kapitalistycznego świata.

Rzym 1948. Długie kolejki bezrobotnych przed urzędem pracy. Wśród nich bohater filmu, Ricci. Po dwóch latach oczekiwania na pracę, po latach niedzi i głodu dostaje upragnione skierowanie. W nowej pracy wymagany jest jednak rower. A rower Ricciego jest w lombardzie. Maria, jego żona, zastawia ostatnie przedziadki, by wykupić rower. W rodzinie Ricciego świta żurawka nadziei. Ricci stał do pracy. W chwili, gdy rozkleja na murze ogromny afisz z Rita Hayworth w filmie „Gilda” — kradną mu rower.

Szukamy roweru. Ale czy tylko rowerowi? W poszukiwaniach tych odkrywamy razem z bohaterem filmu całą podłość i nędzę zmarszczanego kraju. Szukamy roweru, a znajdujemy drugiego człowieka, który szercząc bezrobocie i głód tworzą szeregi potencjalnych złodziei, złodziei, którzy muszą kraść, ab żyć.

„Reżyser i wykonawcy — pisze o tym filmie recenzent „L'Espresso” — tak głęboko znają współczesną i rzetelność i tak prawdziwie ukazują szczegóły tego straszego życia, że poszukiwanie roweru przetrząsa nie w realistyczny tragedię”.

Prostym, obrazowym językiem opowiada de Sica widzowi prawdę i tylko prawdę. Pozornie nie ma w tym filmie skomplikowanej dramaturgii. Jest jednak wielka dramaturgia przemyślna.

Bezrobotny szuka roweru — nie wieciej. Ale bezrobotny ten symbolizuje wszystkich bezrobotnych, a jego los jest typowym losem szeregowego proletariatu w krajach kapitalistycznych.

Wielką siłą i wartością artystyczną „Złodziei rowerów”

stanowi m. in. właśnie fakt, że swej myśli nie wyraża on w słowach. Wstrząsający obraz świata kapitalistycznego wyra- sta z czości, jest konsekwent- ną i logiczną sumą ukazanych faktów.

Jest rzeczą zrozumiałą, że autorzy filmu nie mogli w kapitalistycznych Włoszech powie- dzić wszystkiego i powiedzić do końca. Wiele nie dopowied- dziano. Atmosfera filmu jest skutkiem tego pesymistyczna. Nie ma w nim zorganizowa- nych sił proletariatu, nie ma partii komunistycznej, pod przewo- dnictwem której proletariatu włoski walczy dziś o swe prawa. Samotny Antonio Ricci, którego w trudnych chwilach podtrzymuje tylko słabe dziecko — nie jest postacią charak- terystyczną dla współczes- nej włoskiej klasy robotniczej, chociaż jest typową ofiarą wy- zyska kapitalistycznego. I choć w filmie ukazana jest solidarno- ść proletariatu, choć mowa jest o potrzebie organizacji ro- botniczej — nie daje on pełnego obrazu dzisiejszej walki.

Mimo to film „Złodzieje ro- werów” pozostanie potężnym dokumentem o wielkiej „sile ar- tystycznej, ogromnym osiągnię- ciem postępowej kinematografii włoskiej, oskarżeniem, budzą- cym gniew w każdym uczciwym człowieku. Mówi on tak wiele i oskarża tak skutecznie, że rząd włoski zabronił demonstrowania go na IV Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Czecho- słowacji w roku 1949, że stał się szybko go usunąć z ekranów Rzymu. Chcąc nie chcąc organi- zatorzy festiwalu filmowych w Belgii i Szwajcarii mu- ni jednak w roku 1949 przyznać mu filmowi pierwsze nagrody.

Taka jest siła prawdy. Zakoficmy słowami recenzji w „Les Lettres Francaises”, nap- isanej przez postępowego kryty- ka francuskiego, Georges Sa- doula: „Zaden uczciwy czło- wiek nie będzie mógł oglądać tego obrazu bez uczucia obu- rzenia, które da mu impuls do walki o to, aby nasza Europa nie była światem złodziei rowe- rów”.

IRENA MERZ

Śladem listów naszych czytelników

Zainteresowano się opuszczenia fabryki

Czytelnik nasz ob. Bob. Plebani- ski z Torunia alarmował w swym liście do redakcji, że na terenie majątku PGR Smolno koło Torunia stoi opuszczona fabryka syropu, którą nikt się nie interesuje, wskutek czego zabudowania i urządzenia fabryki systematycznie niszczeją.

Zawiadomiony o tym przez nas Komitet Wojewódzki PZPR w Bydgoszczy zainteresował się fabryką i pociągnął do odpowiedzialności winnych zaniedbań, spowodował przekazanie całego obiektu Zarządowi Okręgowemu PGR.

Po remoncie i niezbędnych inwe- stycjach fabryka, ta znacznie wkrót-

ce ponownie służyć naszej gospo- darcie.

NAPIS TAKI NIE POWINIEN MIEĆ MIEJSCA

Dnia 28 grudnia 1958 r. opubliko- waliśmy korespondencję naszego czytelnika Andrzeja Wojciechowskiego, który uważa, że napis figuru- jący na blankiecie telegraficznym — „PPT i T nie przyjmie odpo- wiedzialności za straty wynikłe z późnego dostarczenia, zaginięcia lub przekształcenia telegramu”, jest demobilizujący dla pracowników poczty.

W związku z tą sprawą Min. Poczty i Telegrafów przynajmniej, wspomniana wyżej notatka jest rzeczywiście przestarzała.

O realizmie socjalistycznym

L. Timofiejew

doktor nauk filozoficznych

typ pozytywnego bohatera, twór- cy socjalistycznego społeczeń- stwa.

W swoim czasie zauważył Czernyszewski, że Gogolowi życie nie dawało wzorów do two- rzenia postaci pozytywnych. Gorkiemu zaś dał je lud wstę- pujący w fazę decydujących wielkich walk o socjalizm.

Aby poznać zasadnicze cechy nowego pozytywnego bohatera epoki i wyrazić je w artystycz- nych obrazach, musiał Gorki głęboko analizować współczesny mu ruch robotniczy w końcu XIX i początkach XX wieku, a równocześnie widzieć jasno jego perspektywy. Tę głęboką dialek- tykę w odmalowaniu życia da- ją Gorkiemu bolszewicka party- jność. Ona właśnie pozwoliła mu zrozumieć podstawowe ce- chy nowej epoki — epoki bu- dowy socjalistycznego społeczeń- stwa.

Bohaterowie powieści „Matka” to ludzie typowi dla początku- go okresu walki o socjalizm. Ale równocześnie to ludzie dnia jutrzejszego, gdyż posiadali naj- lepsze cechy i zalety bolszewi- ków. Zalety te dojrzejwały w ogniu walki rewolucyjnej daw- ty coraz obfitsze plony. Prototy pami bohaterów powieści „Mat- ka” były jak wiadomo postacie rzeczywiste — szeregowi dzia- łacze ruchu robotniczego — Za- lomy i jego towarzysze dzia- łający w Niznym Nowogrodzie.

W artykule „Nowe wydarzenia i stare zagadnienia” do ja- kich doszła czwórka niższoro- dzkich robotników „mogą dojść i niewiuknienie dojdą tysięcy, dziesiątki i setki tysięcy...”

dzięki temu, że Gorki czerpał treść swojej twórczości z rewol- ucyjnego ruchu, że z niego czerpał charakter, tematy i język, mógł stworzyć demokraty- czne, ludowe formy artystyczne

istotnie dostępne masom ludow- ym.

W ten sposób z twórczości Gorkiego zostały po raz pierw- szy wyrażone zasadnicze cechy tej metody artystycznej, którą później określił towarzysze Stalin jako realizm socjalistyczny.

Realizm socjalistyczny usuwa sprzeczności między realizmem a romantyzmem w literaturze, ponieważ artysta — socjalista widzi dzień dzisiejszy w świetle dnia jutrzejszego, tj. daje pełne dialektyczne odbicie życia. Po przeczytaniu „Zranego ugoru” Szołochowa widzimy jasno dro- gi rozwoju jego bohaterów w przyszłości, łatwo możemy ich sobie wyobrazić i na polach bit- wy w czasie Wojny Narodowej i w dniach powojennego budow- nictwa. Malując ich w kon- kretnych warunkach dnia dzisiejszego, pisarz jasno wyobra- za sobie i ich dzień jutrzejszy, widzi perspektywy ich rozwoju.

Bohaterowie powieści Gorkie- go „Matka” są aresztowani i za- sądzeni, ale czytelnik rozumie, że to dopiero początek wielkiego ruchu wyzwolenieckiego klasy robotniczej. „Kleska” Fadjiejewa kończy się klęską oddziału Le- winsona, ale czytelnik widzi perspektywy dalszej walki i zbliżającego się zwycięstwa. Umiejętność patrzenia na dzień dzisiejszy w świetle dnia ju- trzejszego pozwoliła pisarzom usunąć sprzeczności między realizmem i romantyzmem.

W swoim wystąpieniu na I zjeździe pisarzy radzieckich w 1934 r. A. A. Zdanow wskazy- wał na to, że romantyzm rewol- ucyjny wchodzi jako część skła- dową do realizmu socjalistycz- nego — realizmu nowego, wyż- szego typu. „Romantyzm rewol- ucyjny — mówił Zdanow — winien wchodzić do twórczości literackiej jako część składowa, gdyż całe życie naszej partii, życie klasy robotniczej i jej

realizację

realizację

realizację

realizację

realizację